

**Protokół Nr 12/V/2015**  
**posiedzenia Komisji Edukacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi,**  
**z dnia 19 maja 2015 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 7 radnych

obecnych - 6 radnych

nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu nr 9/IV/2015 z dnia 7 kwietnia 2015 r.
2. Przyjęcie protokołu nr 10/IV/2015 z dnia 21 kwietnia 2015 r.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 118/2015**.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 - **druk nr 119/2015**.
5. Informacja Wydziału Edukacji UMŁ nt. naboru do łódzkich przedszkoli.
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „dlaczego w porządku obrad znalazł się punkt dotyczący tylko naboru do przedszkoli, skoro na poprzednim posiedzeniu prosiliśmy, aby na kolejnym była informacja Wydziału Edukacji również o naborze do wszystkich typów szkół?”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „chciałbym abyśmy o naborze do łódzkich szkół porozmawiali w kategoriach wykorzystania nie tylko tej strony aktywnej rodziców i uczniów, a więc wyboru placówki, do której będziemy się kierować gdzie dzieci będą się uczyć, ale chciałbym żebyśmy również rozmawiali przy tej okazji o miejscach, którymi szkoły dysponują, o wykorzystaniu miejsc we wszystkich szkołach, począwszy od podstawowych, poprzez gimnazja, na szkołach ponadgimnazjalnych kończąc. Coś, co się nazywa optymalnym stanem szkoły, a wykorzystywanym stanem szkoły. Chciałem żebyśmy mieli informacje nie tylko dotycząc a samego naboru, ale również elementów towarzyszących. Stąd na kolejnym posiedzeniu będziemy omawiali kwestie naboru do szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.”

Innych uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła porządek przez aklamację.

**Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 9/IV/2015 z dnia 7 kwietnia 2015 r.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie protokół nr 9/IV/2015 z dnia 7 kwietnia 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 9/IV/2015 z dnia 7 kwietnia 2015 r.

**Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 10/IV/2015 z dnia 21 kwietnia 2015 r.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie protokół nr 10/IV/2015 z dnia 21 kwietnia 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 10/IV/2015 z dnia 21 kwietnia 2015 r.

**Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - druk nr 118/2015.**

**Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak** omówiła projekt uchwały.

Projekty uchwały stanowi załączniki nr 4 do niniejszego protokołu.

Pytania. Pytań nie zadano.

Dyskusja. Głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 118/2015**.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 118/2015**.

**Ad pkt 4. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 - druk nr 119/2015.**

**Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak** omówiła projekt uchwały.

Projekty uchwały stanowi załączniki nr 5 do niniejszego protokołu.

Pytania. Pytań nie zadano.

Dyskusja. Głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 - **druk nr 119/2015**.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę

w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 - **druk nr 119/2015**.

***Ad pkt 5. Informacja Wydziału Edukacji UMŁ nt. naboru do łódzkich przedszkoli.***

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „rekrutacja do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych można powiedzieć, że jest na półmetku. To znaczy zakończyło się podstawowe postępowanie rekrutacyjne, ono dokładnie zakończyło się 5 maja. Przypomnę, że rekrutacja dotyczyła dzieci w wieku 3 – 5 lat. Od września 2015 roku dzieci w wieku 6 lat zostały objęte obowiązkiem szkolnym, więc do przedszkoli mogą być tylko przyjmowane dzieci, które mają decyzje dyrektora szkoły obwodowej i odroczeniu. Jak państwo pamiętacie, tydzień przed rozpoczęciem podstawowego postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli rodzice dzieci, które w roku szkolnym 2014/2015 uczęszczały do przedszkola podpisywali kontynuację na rok 2015/2016. Deklarację o kontynuacji wychowania przedszkolnego podpisało 9 478 rodziców dzieci uczęszczających w bieżącym roku do przedszkola, z czego w przedszkolach 9 458 natomiast w oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych 20 dzieci. Jeżeli chodzi o miejsca w przedszkolach to tak, jak w poprzednich latach liczba miejsc wychowania przedszkolnego w przedszkolach prowadzonych przez miasto rokrocznie ulegała zmianie, była dostosowywana do potrzeb, jakie pojawiały nam się w mieście. I tak w stosunku do roku bieżącego szkolnego 2014/2015 zostało zamkniętych 38 oddziałów przedszkolnych. Główną przyczyną tego jest spadek populacji ponad 3 500 mamy mniej dzieci w przedszkolach w stosunku do roku ubiegłego. Rekrutacja odbywała się na wolne miejsca i po odliczeniu tych dzieci kontynuujących miasto przygotowało 6 937 miejsc, z czego wszystkich chętnych zgłosiło się 6 119. Były to wszystkie podania, jakie były zarejestrowane w systemie, natomiast podania zarejestrowane w systemie nie są jak gdyby liczbą, która odzwierciedla nam rzeczywistą sytuację, jaka ma miejsce w przedszkolach, ponieważ rodzic rejestrował się w systemie a nie przedstawiał dokumentów w przedszkolu. Właśnie takich sytuacji w Łodzi mieliśmy 68, to znaczy 68 podań zostało odrzuconych. Rodzice się zarejestrowali, a później zmienili zdanie albo nie chcieli, albo wybrali inną placówkę. Ostatecznie do przedszkoli prowadzonych przez miasto i do oddziałów przedszkolnych zostało zakwalifikowanych 5 732 kandydatów. Jak państwo wiecie rodzice mogli składając wniosek wybrać trzy placówki i jeżeli dziecko zostało zakwalifikowane z trzeciego wyboru rodzice mieli obowiązek potwierdzić wolę. Natomiast zdarzyło nam się tak, że 86 rodziców, których dzieci zostały zakwalifikowane do jednego z trzech przedszkoli nie potwierdziło woli przyjęcia. Ostatecznie liczba dzieci przyjętych na rok szkolny 2015/2016 do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych wynosi 5 693 dzieci, z czego w przedszkolach mamy 5 487, a w szkołach 206 dzieci. Jeśli chodzi o liczbę dzieci nieprzyjętych to wynosi ona 188 osób, z czego 85 są to dzieci w wieku 3 lat. Natomiast pozostałe to są dzieci w wieku 4, 6 lat, dzieci posiadające opinię o odroczeniu obowiązku szkolnego. Zgodnie z zapisem ustawowym od września 2015 roku gmina ma obowiązek zapewnić miejsca wszystkim dzieciom czteroletnim, w związku z tym wszystkie te dzieci, które nie zostały przyjęte, rodzice tych dzieci dostali już pisemną informację o wolnym miejscu w przedszkolu najbliższym miejscu zamieszkania. Wolnych miejsc w chwili obecnej mamy 1 152.

Rekrutacja w bieżącym roku, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wygląda następująco: wychowaniem przedszkolnym w przedszkolach miejskich w roku szkolnym 2015/2016 w chwili obecnej mamy objętych ponad 83% dzieci, w ubiegłym roku było to niecałe 80%. Jeżeli chodzi o liczbę dzieci z poszczególnych roczników wypada ona również korzystniej niż w roku ubiegłym i tak, np. liczba dzieci w wieku 3 lat przyjętych do przedszkola w bieżącym roku jest ponad 70%, w poprzednim roku było 69%; liczba dzieci w wieku 4 lata wynosi 82,37%, w ubiegłym roku było 79%; dzieci w wieku 5 lat 84,77%, w roku ubiegłym było 85%.”

Pytania i dyskusja.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „pani wskazała, że dzieci pięcioletnich jest mniej przyjętych niż w ubiegłym roku, a przecież już mamy obowiązek przyjęcia dzieci pięcioletnich, ponieważ będziemy je przygotowywali do szkoły, więc mnie to trochę zaniepokoiło. Druga sprawa, że jest 1150 miejsc wolnych i już wiem, że w mediach pojawiły się głosy o zwolnieniach nauczycieli z przedszkoli, więc proszę o wyjaśnienie tej kwestii, czy przewidujecie państwo jakiegokolwiek zwolnienia nauczycieli i personelu niepedagogicznego.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „odniosę się do kwestii zwalniania nauczycieli, najprawdopodobniej wygasną wszystkie umowy czasowe. Większość z tych zamkniętych oddziałów, to są oddziały z programu unijnego, które miasto musiało jeszcze przez ten rok kontynuować i wszystkie osoby tam zatrudnione miały świadomość, że pracują w ramach projektu, czyli w okresie dwóch lat. Z tymi osobami rzeczywiście umowy nie będą przedłużane. Jest to 16 oddziałów, czyli 32 osoby.

W tej chwili jesteśmy w trakcie przyglądania się i zatwierdzania organizacji poszczególnych przedszkoli i tutaj dyrektorzy wskazują nam wszystkie umowy czasowe, które będą się kończyły, być może będą tam nauczyciele, którzy zechcą odejść na emeryturę, bo wiemy, że to jest przywilej nauczyciela.

W tej chwili w rekrutacji nie uczestniczą dzieci 2,5 letnie, natomiast od września dyrektor będzie mógł je przyjmować na wolne miejsca. Jeszcze w dniu 8 czerwca rozpoczynamy nabór uzupełniający, wystawiamy wszystkie miejsca do naboru uzupełniającego, czyli one też jeszcze w jakiejś części mają szansę się zapełnić. Natomiast, jeśli się nie zapełnią to wejdą jako wolne miejsca we wrześniu. Będziemy informować Łodzian, że jest możliwość zapisania dziecka do przedszkola. Będziemy się starali jak największą grupę nauczycieli zagospodarować, aczkolwiek mogą zdarzyć się takie sytuacje, że nauczyciel, który nie ma kwalifikacji niestety straci pracę. Też nie możemy obiecać, że wszystkich nauczycieli z przedszkola zdołamy przenieść do szkół podstawowych, chcę państwu uświadomić, że przez wiele lat ostatnich sytuacja była odwrotna, tracili pracę nauczyciele szkół podstawowych, wielu z nich przeczekiwało tak zwaną ciężką sytuację w świetlicach, ci ludzie teraz wracają teraz do pracy i teraz ten proces jakby przeniósł się na przedszkola. Będziemy się starali minimalizować proces zwalniania, natomiast na pewno on będzie występował.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „a co z pracownikami niepedagogicznymi?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „pracownicy niepedagogiczni z projektu, to jest podobna zasada jak u nauczycieli. Tam spora grupa ma też umowy czasowe, bo dyrektorzy zdawali sobie sprawę z tego, że nie będą mogli później przedłużyć umów. Tutaj podchodzimy bardzo indywidualnie, mamy opracowaną standaryzację, dyrektorzy od dwóch lat wiedzą, w jakich ramach powinni zatrudniać pracowników administracji i obsługi, ale jeśli jest przedszkole, które prowadzi dietę żywieniową, gdzie są dwa budynki położone po przeciwnych stronach drogi, tam następują zwiększenia i tam żadnych zwolnień nie przewidujemy. To są indywidualne rzeczy. Chcę państwu zwrócić na jeszcze jedną rzecz uwagę, że są wśród pracowników przedszkoli administracji i obsługi oraz nauczycieli takie osoby, z którymi dyrektor z dużą przyjemnością chce się pożegnać, ponieważ zwyczajnie pracują źle. Jest tu wola dyrektora i rozumiemy sytuację, że liczy się jakość pracy a nie tylko zatrudnianie na tzw. etat.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czyli czekamy, jaka to może być skala zwolnień pracowników niepedagogicznych ze względu

na reorganizację i dodatkowy nabór. A jeżeli chodzi o dzieci pięcioletnie, to ten spadek może nas niepokoić.”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „to znaczy spadek nie musi nas niepokoić, bo ja przedstawiam dane dotyczące przedszkoli miejskich i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, natomiast dzisiaj pozyskałam informacje ze szkolnictwa z oddziału szkół niepublicznych i w szkołach i placówkach prowadzonych przez inne podmioty mamy łącznie 3 593 dzieci. W związku z tym, jeżeli zliczymy wszystkie dzieci, które uczęszczają do placówek prowadzonych przez miasto plus te niepubliczne to generalnie mamy praktycznie 100% populacji objętej wychowaniem przedszkolnym.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czy zapisywanie dzieci do placówek niepublicznych nie wynika przypadkiem z bogatszej oferty, bo przecież w przedszkolach miejskich zajęć dodatkowych nie można prowadzić na taką skalę, na jaką prowadziliśmy, ze względu na zmianę przepisów w tym zakresie i dotację celową, którą mamy. I być może wynika też z tego, że rodzice dokładnie nie wiedzą, jaka jest oferta tych zajęć dodatkowych u nas, za które nie muszą płacić.”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „uważam, że jakość edukacji w przedszkolach prowadzonych przez miasto Łódź jest wysoka. Zajęcia dodatkowe są organizowane przez przedszkola, z budżetu miasta jest opłacane 10 zł, w związku z tym w każdym praktycznie przedszkolu są, co najmniej, dwa różne zajęcia w godzinach pracy przedszkola, za które rodzice dodatkowo nie muszą płacić. Natomiast w coraz większej ilości przedszkoli powstają zajęcia dodatkowo organizowane przez nauczycieli, którzy zdobyli dodatkowe kwalifikacje. Mam tutaj na myśli zajęcia specjalistyczne logopedia, terapia. Dlatego uważam, że sam wachlarz zajęć dodatkowych absolutnie nie wpływa na decyzje. Jeżeli dziecko nie dostanie się w tej podstawowej rekrutacji rodzice obawiają się, że nie będą mieli co z tym dzieckiem zrobić i z automatu szukają miejsca w przedszkolach niepublicznych, tak to się po prostu dzieje.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czyli jest to strach przed tym, że może nie być wolnego miejsca w placówce publicznej. Czyli powinniśmy dotrzeć do rodziców z tym naszym przekazem, że nie powinni się bać, bo jednak dla dzieci są miejsca.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „jeżeli chodzi o pięcioletki to dyrektor szkoły podstawowej na obowiązek badać, czy pięcioletek realizuje roczne przygotowanie, czy nie. Więc jeśli coś umknęło to na początku września Wydział Edukacji będzie o tym wiedział i skieruje te dzieci do przedszkola.”

**Radna p. Karolina Kępka:** „jak wygląda nabór do przedszkola Sezamkowo przy ul. Przełajowej na Retkini, to jest przedszkole miejskie, ale nieprowadzone przez miasto, a pytam z tego względu, że w listopadzie tego roku wygasa dzierżawa dla tego podmiotu? Chciałbym wiedzieć czy jest stanowisko Wydziału Edukacji bądź prezydenta odpowiedzialnego za edukację, które sprowadzałoby się do tego, żeby kolejną dzierżawę zawrzeć z tym podmiotem na dłużej niż trzy lata, co by oczywiście wymagało zgody Rady Miejskiej, chociażby z tego względu, że ten podmiot w sam budynek włożył już około 1 000 000 zł, bo to był budynek po CZP. Myślę, że placówka jest bardzo dobrze oceniana.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „jeśli chodzi o nabór to nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, bo te przedszkola pomimo propozycji ze strony Wydziału Edukacji żeby uczestniczyły nie uczestniczą w naborze na naszych zasadach. W związku z tym możemy w późniejszym terminie skierować zapytanie i dowiedzieć się, w jaki sposób ten nabór

przebiega. My dotujemy te dzieci, więc przedszkole ma obowiązek przesłać nam na pierwszego, każdego miesiąca, liczbę dzieci, które do danego przedszkola uczęszczają. Również nie jesteśmy w stanie powiedzieć nic na temat dzierżawy, ponieważ jest to podmiot prywatny i w jego interesie jest ubiegać się o ewentualne przedłużenie.”

**Radna p. Karolina Kępka:** „ja wiem, że ten wniosek został złożony do Wydziału Majątku Miasta, bo to ten wydział prowadzi postępowanie, ale jak rozumiem w porozumieniu z Wydziałem Edukacji.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „jeśli to nie był nasz budynek i został przekazany do innych zasobów, to musimy to ustalić, bo my nie wypowiedzieliśmy się w sprawie ewentualnego przedłużenia czy wygaszania dzierżawy. Ustalimy to.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „ile dzieci liczy jeden oddział?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „maksymalnie 25 dzieci.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „a czy przy tak dużej ilości wolnych miejsc przewidujemy zmniejszenie tej liczby, żeby stworzyć nowy oddział?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „nie przewidujemy tworzenia nowych oddziałów, ponieważ mamy budżet, który nas trzyma w ramach. Nie przewidujemy również, że w sytuacji, gdy oddziały będzie liczył 20 dzieci to my go zamkniemy.

Każde przedszkole ma normatyw i jeżeli to jest przedszkole, które ma normatyw na trzy oddziały to jest przygotowane do przyjęcia 75 dzieci i nie możemy zwiększyć. Nie ma takich możliwości.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „w jaki sposób prezentują się prognozy demograficzne na najbliższe lata?”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „prognozy są nieciekawe, rok szkolny 2015/2016, czyli to co nas czeka od września, populacji mamy 18 213. Rok szkolny 2016/2017 populacja 17 468, kolejny rok 2017/2018 (dane niepełne) 16 009 dzieci.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „czy w jakikolwiek sposób państwo informowali dyrektorów, żeby przekazywali informacje do swoich pracowników żeby zaangażowali się w dodatkowe zdobywanie uprawnień, czy że będą różnego typu możliwości na koniec roku żeby musieli zagospodarować sami siebie z wyprzedzeniem?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „tak dyrektorzy byli informowani, zresztą od dwóch lat wewnątrz szkolnym doskonaleniu zawodowym były zwiększone środki, np. na język angielski, który od tego roku wchodzi w podstawę i wszystkie pięciolatki, a od kolejnego roku szkolnego całość dzieci będzie się uczyła (już w podstawie programowej) języka angielskiego. Dyrektorzy przekazywali to swoim nauczycielom, zresztą efekt jest taki, że duża grupa tych nauczycieli ma także uprawnienia do pracy w szkole podstawowej.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „od wielu lat największy problem dotyczył miejsc w przedszkolach na Retkini i na Janowie. Jak wygląda sytuacja na tych osiedlach?”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „pierwszy raz od 2008 roku mamy wolne miejsca, mało tego w przedszkolu nr 151 został zamknięty jeden oddział ze względu na małą liczbę kandydatów. Podobnie jest na Janowie przedszkole dysponuje wolnymi miejscami i siódemka dzieci została tam skierowana.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „chciałem uściślić, na początku była mowa, że mamy 6 937 miejsc, potem, że planuje się likwidację 38 oddziałów i że mamy 1152 miejsca wolne. Czy te 1152 miejsca wolne uwzględniają likwidację tych 38 oddziałów?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „tak”.

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy możemy mówić o przedszkolach, które mają niedobór rzędu 3, 4, 5 oddziałów?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „nie, ale mamy takie przedszkola, gdzie jest niedobór 20 miejsc, czyli całej grupy i wystawiamy to do naboru uzupełniającego.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy istnieje prawnie możliwość stworzenia grupy liczącej 15 dzieci.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „prawnie istnieje możliwość każda, bo przedszkole to jest zadanie własne gminy i gmina może podjąć każdą decyzję, ale jest jeszcze coś takiego, co się nazywa finanse. My mamy określony budżet, uchwalony na 2015 rok i z drugiej strony każde przedszkole ma normatyw, czyli jeżeli w danym przedszkolu jest normatyw na trzy grupy, to nie możemy tam zrobić czterech grup po 15 osób, bo ono ma miejsce na trzy grupy. Ma trzy sale i to nas ogranicza.”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „mówimy o likwidacji 38 oddziałów w przedszkolach, natomiast ja wspomniałam na początku, że od 2008 roku liczba miejsc, liczba oddziałów w przedszkolach prowadzonych przez miasto sukcesywnie zwiększała się poprzez to, że obniżała się nieco jakość pracy, ze względu na to, że dodatkowe oddziały były tworzone w większości przedszkoli na salach gimnastycznych. W związku z tym teraz w pierwszej kolejności zamykamy oddziały tam, gdzie były one dodatkowo uruchomione na salach gimnastycznych. Więc przedszkole, jako takie, jeżeli podjęło taką decyzję, że będzie uruchomiony oddział na sali gimnastycznej, więc tam pracownik dostawał informację, że będzie pracował rok albo dwa, to nie była perspektywa dłuższej pracy.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czyli miał kontrakt na czas określony.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja poproszę o konkretne informacje ile z tych 38 oddziałów to są oddziały związane z projektami unijnymi, a ile nie.”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „już mówiłam 16 oddziałów.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czyli 22 oddziały to są ludzie, którzy nie byli zatrudnieni w związku z projektami unijnymi.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „jeżeli oddział był stworzony na sali gimnastycznej to wiadomo było, że on jest tworzony na bum, dane statystyczne są nieubłagane, więc wiadomo było, że ten oddział będzie funkcjonował maksymalnie rok, dwa. I teraz przyszedł ten moment, kiedy my się wycofujemy z tych oddziałów i to też są nauczyciele zatrudnieni na czas określony, bo zgodnie z prawem oświatowym, jeśli jest to nauczyciel kontraktowy i dyrektor wie, że nie może mu zagwarantować pracy zatrudnia go na czas określony.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy to prawda, że niektórzy dyrektorzy chcą się pozbyć swoich pracowników niepedagogicznych? Zdziwiła mnie ta wypowiedź, bo mamy informacje z przedszkoli, że na przestrzeni ostatnich kilku lat w miejscu czterech etatów są teraz trzy, jeśli chodzi o pracowników obsługi i administracji, w miejsce pięciu jest trzy i pół. Generalnie ograniczanie tych osób i co za tym idzie zwiększanie obowiązków, bo wymaganie od pracownika żeby pomagał przy kuchni i opiekował się trochę dziećmi, biegał do drzwi a jeszcze przy okazji obierał ziemniaki, to jest naprawdę dużo. Czy w związku z tym państwo nie widzicie potrzeby żeby raczej powrócić do tej obsady z poprzednich lat, kiedy rzeczywiście ona była w miarę jeszcze wystarczająca, a jednocześnie nie likwidować tych miejsc pracy?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „do końca maja nie udzielimy żadnej wiążącej odpowiedzi, ponieważ jesteśmy w trakcie głębokiej analizy. Standaryzacja zatrudnienia w przedszkolach została opracowana kilka lat temu. Dyrektorzy zatrudniają, zgodnie z tą standaryzacją. Podchodzimy do pewnych przedszkoli w sposób indywidualny, bo jak powiedziałam, jeśli przedszkole gotuje dla szkoły, to tam jest zdecydowane zwiększenie w kuchni, natomiast też nie możemy, tak jak nikt, jak żadna firma, utrzymywać przerostów i sztucznego zatrudnienia. To, co pan mówi, kilkanaście lat temu praca woźnej w przedszkolu, czy pomocy kuchennej wyglądała inaczej. Dzisiaj, większość prac w przedszkolach jest zmechanizowana. Dzisiaj nikt nie froteruje na szmacie, w przedszkolach są obieraczki do ziemniaków, też musicie państwo zrozumieć, że system pracy, jakość pracy to, co się robi w przedszkolu, co robi administracja i obsługa też jest inne. Jeżeli my zatrudniamy w przedszkolu księgową, która jednocześnie obsługuje trzy placówki i nie chce zrezygnować z pracy, to znaczy, że daje radę obsługiwać te trzy placówki przedszkolne, więc nie ma powodu zwiększania liczby etatów.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „spójrzmy prawdzie w oczy, od kilku lat ograniczacie dyrektorom możliwości zatrudniania pracowników obsługi i administracji, nakładacie większe obowiązki niż te, które mieli dwa czy kilka lat temu, to mowa o tym, że gdzieś tam jest maszyna do obierania ziemniaków i to przyspiesza pracę, itd.

Teraz do przedszkoli trafiają coraz młodsze dzieci, wymagające więcej uwagi i pomocy w zwykłych czynnościach. Chodzi o przywrócenie normalności w zatrudnieniu, w ilości personelu. Czy Wydział Edukacji rozważa możliwość powrotu do takiej obsady pracowników, jaka była kilka lat temu?”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „jestem całym sercem za tym, o czym pan mówi, liczyłbym, że na sesji budżetowej, gdzie będzie uchwalany nowy budżet gorliwie poprze pan budżet większy dla przedszkoli i wtedy będziemy mieć realne możliwości zwiększenia zatrudnienia. W chwili obecnej ja nie widzę takich możliwości, ponieważ budżet jest tak przygotowany i jak zaczniemy prace w sierpniu i uzyskamy poparcie państwa radnych to w takiej sytuacji będziemy mogli zmienić tę politykę kadrową, ale to nie od nas zależy.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „jak duża populacja dzieci objęta jest edukacją przedszkolną w przedszkolach niepublicznych? Czy były przedszkola, w których nabór mniejszy niż 50% oferowanych miejsc, jeśli tak to ile ich było? Czy w świetle tej coraz gorszej sytuacji demograficznej, z jaką mamy do czynienia, chociażby przez analizę urodzeń dzieci, które za dwa, trzy lata osiągną wiek przedszkolny, czy przewiduje się inne poza promocyjne działania zachęcające do uczęszczania dzieci do przedszkoli?”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Aneta Sochacka:** „odpowiadając na pierwsze pytanie to liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w placówkach prowadzonych przez inny podmiot wynosi 3 593 dzieci. Jeżeli chodzi o drugie, to były placówki, w których liczba kandydatów była dużo mniejsza sięgająca nawet 50% i to jest Przedszkole nr 48 gdzie zostały zlikwidowane dwa oddziały, bo liczba miejsc była ponad 100, a liczba chętnych 17. Kolejne jest Przedszkole nr 20 i to jest przedszkole tylko na podstawy programowe, Przedszkole nr 223 również na podstawy programowe i Przedszkole nr 224 gdzie zgłosiło się tylko 4 kandydatów oraz oddział przedszkolny w szkole Podstawowej nr 130 gdzie nie zostało zgłoszone żadne dziecko.”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „jeżeli chodzi o inne działania poza promocyjne to od kwietnia, od momentu w którym zostałem dyrektorem spotkałem się już z dyrektorami przedszkoli, następne spotkanie mieliśmy na początku maja, a 21 maja mamy spotkanie oddzielne z 10 dyrektorami, którzy są reprezentantami każdej dzielnicy i na pewno



będziemy starali się kierując się także wskazówkami Komisji Edukacji przeciwdziałać tej tendencji, którą widzimy, bo dzieci mamy mniej. Jest też sytuacja taka, że liczba dzieci w przedszkolach niepublicznych jest dosyć duża i będziemy się starali wspomóc dyrektorów miejskich przedszkoli tak żebyśmy byli dla nich partnerem.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „czy w ramach tych wszystkich działań nazwijmy to promocyjnych, czy około promocyjnych również konsultowaliście się państwo z Radą ds. Oświaty przy Prezydencie?”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „spotkanie tej Rady będzie w najbliższym czasie, ale z tego, co wiem, to będzie trochę w innym kształcie, funkcjonowała ta Rada. Będziemy starali się rozmawiać, bo były już sygnały osób, które są w Radzie, że chcą się z nami spotkać i na pewno z tego nie będziemy rezygnowali.

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja oczywiście chętnie zagłosuję za budżetem, który będzie uwzględniał rzeczywiste potrzeby placówek edukacyjnych, bo ten, nad którym, jako początkujący radny, raz głosowałem absolutnie, w mojej ocenie, tego nie uwzględniał. A to, w jakim stopniu on będzie wychodził naprzeciwko temu zapotrzebowaniu będzie również ważnym sprawdzianem dla Wydziału Edukacji pana osoby, która rozpoczęła pracę i mam nadzieję, że pan Wiceprezydent Trela i pani Prezydent Zdanowska rzeczywiście dostrzegą potrzeby nie tylko te, o których dzisiaj mówimy dotyczące zatrudnienia i wysokości świadczeń, ale również pod kątem inwestycyjnym i o to też pana dyrektora proszę, aby używając swoich możliwości jak najbardziej o ten budżet edukacji zabiegał, i wtedy ja na pewno za nim zagłosuję.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „z tej dyskusji wyniknęła jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, że musimy docierać z tą ofertą do jak największej rzeszy rodziców, ponieważ tak, jak pani inspektor mówiła nasze przedszkola mają bardzo ciekawą ofertę i nieraz lepszą niż przedszkola niepubliczne. Natomiast przyzwyczajenia rodziców są takie, że w przedszkolach publicznych nie ma miejsc i myślę, że to jest rola nas wszystkich, aby uświadomić rodzicom, że tych miejsc teraz nie brakuje, a że oferta edukacyjna dla ich dzieci w przedszkolach publicznych jest również bardzo atrakcyjna, a nawet być może i atrakcyjniejsza, bo nasi nauczyciele się cały czas doksztalają.

Pani dyrektor Gryta w swojej wypowiedzi zasygnalizowała, że informacje dotyczące tych zmian kadrowych będziemy dokładnie mogli prześledzić już po tym drugim naborze i dlatego proszę abyśmy do tego tematu wrócili tuż przed wakacjami lub we wrześniu, kiedy będą tworzone nowe oddziały, abyśmy prześledzili jak wyglądają te zmiany kadrowe w naszych placówkach przedszkolnych i co się przez ten czas zadziało, jaka to jest liczba osób, które musiały zmienić pracę. Rozumiem, że państwo zrobią wszystko, aby ci nauczyciele przedszkolni kontynuowali pracę w szkołach, zwłaszcza ci, którzy mają kwalifikacje i mogą taką pracę podjąć w placówkach szkolnych, ale także, jeżeli chodzi tutaj o personel niepedagogiczny, który przy zwiększonym naborze nie będą musieli tracić pracy.”

**Przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. rodziny, dzieci i młodzieży p. Michał Owczarski:** „uwaga odnośnie przedszkoli i placówek niepublicznych, w tej chwili do placówek niepublicznych prowadzone są nabory dla dzieci, które jeszcze się nie urodziły, na 2018, 2019 rok. Są takie przedszkola, gdzie 2017, 2018 rok jest lista rezerwowa 40 osób. To nie dlatego, że ci rodzice nie wiedzą o wolnych miejscach tylko dlatego, że uważają, że te przedszkola, te oddziały są dobre.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „nic nie stoi na przeszkodzie, aby i takie wirtualne nabory prowadzić w publicznych placówkach, pytanie tylko jak te założenia teoretyczne będą się sprawdzały w praktyce, ale to nie do nas należy.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „panie powiedziały o kilku placówkach, które miały bardzo niski nabór. Warto by zastanowić się, co było powodem, bo takie rzeczy nie dzieją się przypadkiem.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „pierwszy powód to jest mała liczba dzieci, drugi to rodzice mogą oddać dzieci do przedszkoli „na podstawę” z wyżywieniem, za niewielkie pieniądze i dziecko przebywa po opieką od godziny 7:00 – 8:00 do godziny 17:00 – 17:30, a trzeci powód jest taki, który państwa dyrektorów bardzo boli i nad tym bardzo pracują, a mianowicie jakość pracy i ocena jakości pracy przez rodziców. Po prostu rodzice przekazując sobie informacje przekazują, że przedszkole X jest bardzo dobre i tam jest super, a tutaj jest gorzej. Dyrektorzy o tym wiedzą i myślę, że to jest bodziec do zmiany sposobu pracy.

My też odbieramy telefony, że ktoś przechodząc obok ogrodu przedszkolnego widzi panie siedzące na ławce i pijące kawę i my o tym jesteśmy informowani. My przekazujemy natychmiast informację do placówki i dyrektor musi podjąć działania. Ale jeżeli ludzie mówią między sobą, to też mówią o tym w środowisku i to się później przekłada na nabór.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „jesteśmy w sytuacji gdzie zapewnienie opieki przedszkolnej dla łódzkich dzieci ma zdecydowaną przewagę podaży nad popytem i jest to stan, który powinien nas wszystkich satysfakcjonować, bo receptą na taką sytuację przed 20 laty było nic innego jak tylko zamykanie placówek. Szukano rozwiązań właśnie w likwidacji placówek oświatowych, co później skutkowało tym, że trzeba było w trybie ekstremaalnym tworzyć nowe oddziały, nowe placówki, bo zmienił się stan demograficzny w naszym mieście. Dzisiaj, kiedy mamy do czynienia z nadmiarem miejsc w stosunku do, wykazywanych przez mieszkańców, potrzeb powinniśmy się zastanowić, w jaki sposób zagospodarować te wszystkie dzieci, które z opieki przedszkolnej nie korzystają i odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego nie korzystają? Kiedy zadawałem pytanie dotyczące przedszkoli niepublicznych niepokojącym zjawiskiem dla mnie było to, że słyszałem, iż np: w uczelniach chce się otworzyć oddziały przedszkolne żeby studiującym kobietom, małżeństwom studiującym stworzyć jak najlepsze warunki do studiowania. Zapominamy tylko, że te projekty pojawiły się na terenie uczelni publicznych, utrzymywanych ze środków publicznych przy tej samej sytuacji, kiedy środki publiczne kierowane do przedszkoli miejskich są w nadmiarze i miejsca są niewykorzystywane. Stąd w moim przekonaniu należałoby się przyjrzeć, przy modyfikacji sieci przedszkoli, nie tylko kwestiom gęstości naszych obiektów, ale i również skalą potrzeb społecznych, jakie się w danym obszarze pojawiają. Bo jeśli wśród studentów młodego pokolenia pojawia się problem wychowania dzieci i korzystania z przedszkoli to być może warto byłoby na ten temat podjąć rozmowy z kierownictwem uczelni żeby można było nie wygospodarowywać kolejnych pomieszczeń będących w zasobach uczelni, tylko zachęcić młode matki, studiujące w łódzkich szkołach wyższych do korzystania z przedszkoli publicznych. Kiedy mówimy o ofercie warto byłoby się zastanowić jaką formę prezentacji tych placówek przyjąć żeby można było konkurować skuteczniej niż do tej pory z przedszkolami niepublicznymi. Kolejna kwestia, w moim przekonaniu warta zainteresowania się to ile obiektów przedszkolnych jest własnością gminy, a z ilu korzystamy, a nie są własnością gminy. To też może wpłynąć na pomniejszenie kosztów, a tym samym na bardziej konkurencyjną ofertę ze strony przedszkoli publicznych.

I ostatnia kwestia, to może wykorzystać fakt, że szkoły podstawowe przecież prowadzą cały czas rejestr rejonowy dzieci, które się urodzą i tym samym są objęte obowiązkiem szkolnym. Może skorzystać z podpowiedzi by nie tylko informacje o rozpoczęciu wieku szkolnego przysyłać do dzieci w danym rejonie, ale również w oparciu o szkoły publiczne promować przedszkola

zapraszając rodziców do korzystania z tej oferty w danym rejonie. Cieszy fakt, iż nie mówimy dzisiaj o formie zrównoważenia podaży z popytem poprzez zamykanie placówek i likwidowanie kolejnych przedszkoli. Myślę, że do tego stanu wspólnymi siłami administracji samorządowej i organu uchwałodawczego nie dopuścimy, a będziemy tylko poprawiać jakość funkcjonowania łódzkich przedszkoli po to, żeby było lepsze wykorzystanie miejsc oferowanych przez miasto niż to ma do tej pory miejsce.”

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

#### ***Ad pkt 6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.***

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „chciałbym członków Komisji zaprosić w imieniu organizatorów pikniku w Gimnazjum nr 15. Piknik pod hasłem: Budujemy Zdrową Przyszłość, odbywa się z racji powołanego w 2012 roku Stowarzyszenia na rzecz rozwoju przyszkolnej bazy sportowej „Zamiast Trzepaka”. Stowarzyszenie ma swoją siedzibę właśnie w Gimnazjum nr 15, które nosi imię pierwszego prezydenta Łodzi Aleksiego Rzewskiego. Piknik odbędzie się 23 maja od godz. 10:00 do 14:00 i warto zobaczyć jak będzie realizowany przez gospodarzy, tym bardziej, że prawdopodobnie to gimnazjum będzie miejscem naszego kolejnego spotkania. Z panią wiceprzewodniczącą Bartosiak wymieniliśmy uwagi i chcielibyśmy połączone siły Komisji Edukacji i Komisji Sportu skupić wokół problemów infrastruktury przyszkolnej sportowej i stąd inicjatywa Komisji Sportu byśmy takie wspólne posiedzenie odbyli. Myślę, że trafiła na podatny grunt i z prawdziwą przyjemnością zapoznamy się z celowością funkcjonowania stowarzyszenia, jak i również zapoznamy się z propozycjami dotyczącymi tej infrastruktury przyszkolnej, bo nie przy każdej szkole działa Orlik, nie każda szkoła dysponuje pełnowymiarowymi obiektami sportowymi, boiskiem czy salą gimnastyczną. Jak ustalimy miejsce to poproszę Wydział, aby w tej sprawie również zaprezentował, w skali makro, informacje na temat infrastruktury sportowej przy placówkach oświatowych w naszym mieście.

Druga sprawa, którą chciałbym wnieść w tym punkcie, miała swoje podłoże na naszym ostatnim posiedzeniu, kiedy poinformowałem, iż wpłynęło do nas za pośrednictwem pani Prezydent Zdanowskiej pismo ze strony rodziców przy Szkole Podstawowej nr 152 w Łodzi dotyczące przeprowadzenia kontroli funduszy Rady Rodziców. Wydział podjął ten temat, oczywiście sprawę traktujemy jako niezakończoną, ale bym był wdzięczny gdyby pan dyrektor był uprzejmy powiedzieć, co w tej sprawie Wydział zrobił i jakie są kierunki dalszego działania.”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „w momencie, kiedy to pismo zostało przekazane do Wydziału Edukacji, zostało natychmiast skierowane do dziewięciu innych instytucji, państwo radni też zostali o tym piśmie poinformowani. Moje kroki przebiegały w trzech kierunkach: kierunek pierwszy, ponieważ w harmonogramie konkursów był konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 152, zdecydowałem żeby zmienić ten harmonogram i przenieść termin konkursu na 18 czerwca. Jednocześnie skierowałem się po opinię prawną, która została przygotowana przez Wydział Organizacyjno-Prawny UMŁ. Opinia prawna, która dotyczyła pytania następującego: czy dyrektor Wydziału Edukacji na prośbę Rady Rodziców może zażądać, albo może wprowadzić kontrolę doraźną w szkole w celu ustalenia stanu faktycznego środków finansowych, zgromadzonych na koncie Rady Rodziców i kontroli przepływów między kontem szkoły i kasą rodziców oraz ich zasadność. Ta opinia prawna została mi przedstawiona i pozwolicie państwo, że przeczytam wnioski:

1. Dyrektor Wydziału Edukacji na prośbę, wniosek rady rodziców może zarządzić kontrolę doraźną w szkole w celu sprawdzenia informacji zawartych we wniosku.
2. Zakres prowadzonej kontroli może dotyczyć tylko i wyłącznie spraw finansowych szkoły, to znaczy gromadzenia i wydatkowania środków finansowych przez szkołę. W ramach

prowadzonej kontroli można kontrolować przepływy finansowe między szkołą, a budżetem jednostki samorządu terytorialnego oraz szkołą, a innymi podmiotami, ale tylko na rachunkach bankowych szkoły.

3. Dyrektor Wydziału Edukacji nie może zarządzić kontroli finansowej rady rodziców oraz nie może kontrolować przepływów finansowych na rachunkach bankowych rady rodziców. Dyrektor Wydziału Edukacji nie jest organem właściwym do oceny zasadności gospodarki finansowej rady rodziców.

4. W oparciu o przepisy ustawy o systemie oświaty oraz zarządzenie Prezydenta Miasta Łodzi w sprawie wprowadzenia regulaminu kontroli dyrektor Wydziału Edukacji jest organem uprawnionym do zarządzania kontroli w szkołach, dla których organem prowadzącym jest miasto Łódź.

Kontrola miała miejsce 6 – 7 maja, do tej kontroli wyznaczono czterech pracowników: dwóch pracowników Oddziału Ekonomicznego WE, jednego pracownika, który zajmuje się kontrolą i inspektora merytorycznego, który na co dzień nie współpracuje z panią dyrektor szkoły. Raport wstępny trafił do mnie dzisiaj, musi zostać poddany analizie i weryfikacji. Jak państwo wiecie po zatwierdzeniu tego raportu dyrektor szkoły ma 21 dni na odniesienie się do zawartych tam wniosków. Na ten moment jest to jedyne, co mogę powiedzieć, poddaje to analizie, wydaje mi się, że zrobiłem wszystko, co jest w tej chwili możliwe. Zostaje jeszcze kwestia, która jest kwestią poza wydziałem, związana ze środkami finansowymi rady rodziców. To rodzice muszą podjąć kroki, jeśli mają jakiegokolwiek wątpliwości, że środki były niewłaściwie wydawane.

Proszę pamiętać, że to komisja rewizyjna rady rodziców ma takie prawo i w każdej chwili może to skontrolować. My tego nie możemy zrobić. Możemy tylko, tak jak mówiłem, na styku między środkami wpłacanymi z konta rady rodziców na konto szkoły.”

Pytania.

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „tam głównym problemem były przepływy finansowe dotyczące spraw związanych ze stypendiami dla młodzieży. Jak to wygląda w innych placówkach? W jaki sposób te stypendia są przekazywane?”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „czy nie byłoby dobrze w jakiś sposób ujednoczyć informację do wszystkich szkół dot. funkcjonowania rady rodziców? Okazuje się, że w różnych placówkach oświatowych, różnie ta współpraca wygląda.

Czy byłaby szansa żeby te opinie prawną uzyskać do wglądu?

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „jeśli będzie to możliwe prawnie to przekażę.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „kto, oprócz komisji rewizyjnej, może kontrolować radę rodziców?”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „Regionalna Izba Obrachunkowa i Urząd Skarbowy.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „w piśmie jest poruszanych sporo kwestii, ta najważniejsza: rozdzielenie rady rodziców od działalności dyrektora to jest bardzo ważna. Chcę zwrócić uwagę, że też takie sygnały otrzymywałem, akurat nie z tej szkoły, że dyrektorzy wykorzystują czasami bierność rodziców, to wynika w dużej części z tego, że rodzice w swoim czasie się sprawą dokładnie nie zajęli, ale to nie upoważnia dyrektora szkoły do tego żeby posługiwał się kontem rady rodziców, pieczętką, itd. Rozumiem, że poczekamy na wnioski, które pan dyrektor przedstawi na podstawie pisma. Chciałem zwrócić uwagę na dwie rzeczy, ponieważ tu nie tylko

chodzi o relacje rodzice pani dyrektor, czy dyrekcja ogólnie, ale jest mowa, np. o tym, że zdarzały się sytuacje wymuszania na nauczycielach wykładania własnych pieniędzy na jakieś cele i przymuszania pewnego. Druga sprawa, która jest potwierdzeniem tego, o czym od czasu do czasu mówię, niestety w toaletach uczniowskich notorycznie brakuje ręczników, papieru toaletowego, mydła, rodzice przynoszą własne, itd. na kanwie tego pisma proszę również zwrócić uwagę na rzeczy, które z boku wychodzą, a może nie bezpośrednio dotyczą relacji rada rodziców – dyrekcja, aczkolwiek uważam, że to trzeba, być może jakimś pismem okólnym o stanowisku prawników, dyrektorów poinformować, że to są działania nieprawne, jeżeli są prawdziwe, podjęte tu przez panią dyrektor.”

**Prezes ZZRKPSKwO p. Piotr Bara:** „nie do końca się zgadzam, z tym co mówił przed chwilą pan radny ponieważ to są ogólniki przez pana wypowiedziane, nie ma konkretów, a okazuje się po pańskiej wypowiedzi, że dyrektorzy są „be” i właściwie za chwilę się okaże, że co – kradniemy, okradamy radę rodziców? No, bo tak to wygląda. My ani nie kradniemy, ani nie malwersujemy, po prostu w ten sposób współdziałamy. I myślę, że żaden okólnik nie jest w stanie ujednoczyć systemu powiązań szkoły z radą. W każdej szkole jest inna rada, inni ludzie i tego się nie da zrobić w taki sposób.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja absolutnie nie chciałem nikogo atakować, źle zostałem odebrany. Po prostu okólnik, w sensie takim, co może dyrektor na styku do rady rodziców, a czego mu nie wolno. Bo to chyba nikomu nie zaszkodzi, jeżeli będzie miał taką informację. Bo dzisiaj widocznie niektórzy dyrektorzy nie wiedzą o tym skoro takie rzeczy robią.”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja bym był bardzo ostrożny w formułowaniu osądów i formułowaniu takich ogólników, które tutaj padły i mówienie na końcu „jeżeli są prawdziwe”. To jest bardzo niebezpieczne i dlatego ja staram się to powstrzymać. Mówią państwo o sytuacji, która tak naprawdę w moim odczuciu, może mieć też odzwierciedlenie w stosunkach międzyludzkich panujących między obecną radą rodziców, a dyrektorem szkoły. Bo pytanie jest następujące: pani dyrektor nie jest osobą, która pierwszy rok sprawuje tę funkcję, wobec tego, dlaczego wcześniej nie było takich sygnałów? Wiec zanim będziemy formułowali takie ostre opinie postarajmy się poczekać na wyniki kontroli, co nam pokaże, jak to będzie wyglądało, dajcie mi czas na przekonsultowanie tego ze samym sobą, bo dzisiaj rano tylko spojrzałem na to, a muszę sobie w głowie jakoś ułożyć. Muszę porozmawiać z osobami, które są zainteresowane bezpośrednio tą sprawą. Wczoraj przeprowadziłem rozmowę z panią dyrektor żeby poznać jej pogląd na tę sprawę. Chciałbym poznać też pogląd osób, które są bezpośrednio zainteresowane, ale też chciałbym poznać pogląd osób, które przeczytają te wnioski i spróbują spojrzeć i powiedzieć mi jak wyrobić mam tę opinię. Więc proszę o odrobinę cierpliwości.

Jeśli chodzi o stypendia to powiedziałbym najłagodniej tak, skierowałem sprawę do dyrektora Banaszczyka i czekam na informację. Z tego, co wiem takie samo pismo skierowała rada rodziców z około 12 pytaniami i w momencie, kiedy będę miał pełną informację od dyrektora ZEAS, w jaki sposób te stypendia były rozdysponowane, natychmiast będę podejmował wnioski. Czy było to robione prawidłowo, czy było to robione nieprawidłowo. Czy są wątpliwości, czy nie.

Informacja, w jaki sposób to regulować. Muszę powiedzieć, że ja mam poważny dylemat, bo z jednej strony powiedziałbym dyrektorom, moim kolegom, co mogą a czego nie mogą robić, ale z drugiej strony zdaję sobie sprawę (jak powiedział pan prezes), że to jest kwestia niesłychanie skomplikowana i nie wiem czy da się to uregulować. Przecież mamy niemalże 360 placówek i ten problem występuje w tej placówce, a przecież jak całej reszcie powiem, że mają się nie kontaktować z radą rodziców czy co. A w jaki sposób to uregulować? Przecież tak

naprawdę to nikt nie zmusza rady rodziców do tego żeby dawali dostęp do kont bankowych i upoważniali do tego. Robili to z własnej woli przez wiele lat. Natomiast dla mnie jedno jest pewne, ja muszę odbudować funkcje kontrolne Wydziału Edukacji. I to będzie jeden z priorytetów, który będę robił.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „jak to do tej pory było, czy ZEAS mógł przekazywać pieniądze na konto rady rodziców?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „z tego, co ja wiem, co do zasady ZEAS przyznane stypendia, przekazuje na konto szkoły. I najprawdopodobniej szkoła, która ma obowiązek wypłacić stypendia uczniom w jakiś inny sposób, niż ten standardowo przyjęty, te stypendia przekazywała. Z punktu widzenia ZEAS schemat jest bardzo prosty. Przyznaje stypendia 10 uczniom w danej kwocie i przekazuje do konkretnej placówki.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „my nie chcemy ferować żadnych wyroków, chcemy wyjaśnienia, bo sprawa jest bardzo delikatna, bardzo personalna. Wiadomo, że tam się zmieniała rada rodziców i może się w jakikolwiek sposób dogadywać lub nie dogadywać, docierać więc mnie osobiście zależy na tym, aby rozwiązać tę sprawę. Chodzi o ustalenie pewnych wytycznych.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „propozycja przedłożona przez pana dyrektora Krzysztofa Jurka żeby mógł dokładnie przeanalizować dostarczony do niego raport, jest zasadnym. Myślę, że na kolejnym posiedzeniu Komisji pewne wnioski już będzie można wyciągnąć. Jestem przekonany, że ta skala wrażliwości, która nam tutaj towarzyszy w odniesieniu do jednego przypadku pozwala nam również wyobrażenia czynić o możliwości popełnienia błędów przez inne osoby, ale ja bym był daleki od tego typu konfabulacji. Natomiast jedyna rzecz, która pozostaje do rozstrzygnięcia to, to czy za zaistniały stan w SP nr 152 ponosi osoba i jej konstrukcja psychofizyczna czy mechanizmy, które na to pozwoliły. Bo jeżeli się okaże, że pozwoliły na to mechanizmy, to te mechanizmy trzeba będzie doprecyzować, zmienić. Natomiast, jeżeli się okaże, że była to wyłącznie kwestia słabości charakteru poszczególnych osób, to wtedy w grę będą wchodziły jeszcze inne konsekwencje, które są poza możliwościami zarówno Wydziału jak i po za możliwościami, tym bardziej, Komisji.

Będziemy wdzięczni za monitorowanie i informowanie nas o tych sprawach, a jednocześnie o podjętych decyzjach co, do tych systemowych rozwiązań natury kontrolnej w Wydziale.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „czy dobrze zrozumiałam, że pan dyrektor w najbliższym czasie spotka się ze wszystkimi stronami, czyli również z przedstawicielami rady rodziców?”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „tak jak mówiłem, wczoraj rozmawiałem z panią dyrektorem, bo uważam, że to jest mój obowiązek. Pogląd na ten temat już mam. Jestem gotowy do tego żeby rozmawiać z radą rodziców, ale wiem, że tam mają kłopoty, (dzisiaj jest rada rodziców w ramach spotkania rodziców i z tego, co wiem mają kłopot) przez jakiś czas tam nie było komisji rewizyjnej.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „tam jest bardzo złożony ten temat funkcjonowania rady rodziców.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „powracając do kwestii remontu ośrodka przy ul. Częstochowskiej, pan dyrektor Granatowski mówił o 800 000 zł z rezerwy celowej, a jaki to jest procent całej rezerwy? Ile cała rezerwa wynosi?”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „rezerwa wynosi 5 000 000 zł.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czyli to jest około 20%. Dlaczego pytam, bo mam takie zgłoszenia placówek, pytają pracownicy, dyrektorzy czy placówki, które dobrze funkcjonują,

gdzie zespół stara się mimo różnych trudnych sytuacji jednak wypracowywać wspólną linię, gdzie dyrektor stosuje politykę oszczędności, gdzie czasami nawet zyskuje sponsorów do tego, żeby placówka się rozwijała i funkcjonowała. Czy oni również mogą liczyć na wsparcie w trybie tegorocznym z rezerwy celowej skoro tamta placówka tak szybko te środki otrzymała?

Rozumie pan podtekst pytania? Czy łatwo jest narozrabiać i dostać pieniądze, bo to jest 20% na całą Łódź? Czy warto pracować dobrze, solidarnie i się starać? Taki jest podtekst tego pytania.”

**p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja to bym chciał, aby dyrektorzy przychodzili do mnie, a nie do radnych z takimi problemami. Natomiast powiem szczerze, że nie za bardzo wiem jak odpowiedzieć, bo te 5 000 000 zł to jest rezerwa celowa, ale to nie są jedyne środki, które są wydawane na placówki oświatowe. W mojej opinii to nie jest sytuacja taka, że ci, którzy pracują, pozyskują fundusze nie są zauważani. My będziemy starali się w takich sytuacjach znaleźć środki, ale wiadomo, że tych środków nie będzie dużo. Sytuacja w MOW jest sytuacją niesłychanie skomplikowaną i myślę, że my musimy właśnie od naprawy remontowej po prostu zacząć.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy w sytuacji, kiedy zmniejsza się nabór na przyszły rok szkolny dyrektor, kiedy musi zmniejszyć ilość etatów albo ilość godzin może w stosunku do pracownika objętego ochroną związkową wymagać podpisania zgody na redukcję, np. z pełnego etatu na 2/3 etatu, w związku z tym, iż będzie mniejszy nabór?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „ochrona związkowa powoduje to, że nauczyciel nie może być zwolniony z pracy. Natomiast, jeżeli względy organizacyjne placówki są takie, że biologia się kurczy z 18 na 16, to tutaj dyrektor nic nie robi. Dyrektor może zmniejszyć ilość godzin, przedstawia nauczycielowi realny stan w placówce. Jest tak, że dyrektorzy szukają nauczycielowi godzin w innych placówkach, tylko problem jest w tym, że takich godzin nie ma.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy dyrektorzy się do państwa zgłaszają, czy sami dokonują wywiadu?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „zwracają się do nas, ale zwykle wykazują się dużą zapobiegliwością. Dyrektor jest w pełni odpowiedzialny za swoich ludzi i do nielicznych wyjątków należą dyrektorzy, którzy nie dbają o swoją załogę. To są ludzie, którzy wiedzą dokładnie w której szkole zwolni się ćwierć etatu historii, polskiego, itp.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czyli dyrektor, który takich kroków nie podjął, nie do końca dba o swojego pracownika.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „nie wiem czy są tacy dyrektorzy, ponieważ w tej chwili już podpisujemy masę uzupełnień.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „gdyby jednak dyrektor takie działanie podjął, można zwrócić się do Wydziału Edukacji jako, np. związek zawodowy z wnioskiem.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „miejmy jedną jasność, kierownikiem zakładu pracy jest dyrektor. Dyrektor zatrudnia, dyrektor zwalnia. Nie związki zawodowe. Więc dyrektor jest stroną, która podejmuje decyzje.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja o to spytałem, ponieważ pani wspomniała, że Wydział Edukacji był również proszony o udział w czymś takim.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „przez dyrektorów.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „a czy pracownik może się do państwa zwrócić, czy nie?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „nie, pracownik nie jest dla Wydziału Edukacji stroną. My rozpatrujemy dwie kwestie, jest kwestia prawna i jest kwestia ludzka. Do mnie przychodzi bardzo wiele osób, które nie są dyrektorami, które przynoszą swoje CV, które proszą o pomoc. Wszystkie te osoby są zaopiekowane. Ja nie mówię, że wszystkie ze skutkiem pozytywnym, bo nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Ale ze wszystkimi rozmawiamy. Jednak stroną, która podejmuje decyzje, która się pod tym podpisuje jest dyrektor placówki.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „a gdyby dyrektor tego nie zrobił, to państwo jesteście w stanie poprosić dyrektora żeby coś takiego zrobił, czy nie?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „ale każdy dyrektor robi, bo każdy wie na czym polega prawo. Dyrektor nie pójdzie do sądu, nie może zwolnić człowieka.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „to ważne słowa, co pani powiedziała, że każdy dyrektor.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** „ja nie znam dyrektora, który by tego nie zrobił.”

Innych spraw nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** podziękował obecnym za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła  
Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół  
Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji